

## JAN PAWEŁ II – PAPIEŻ WOLNOŚCI

*Propozycja kazania dla dorosłych*

Drodzy Bracia i Siostry!

Jednym z najbardziej popularnych i najczęściej używanych dziś przez człowieka słów, obok słowa miłość, jest słowo wolność. Mówi się o wolności w reklamach, czasopiśmie i w życiu codziennym. Dzisiaj każdy chce być wolny. Jednak to pragnienie tak nas pochłonęło, że przestaliśmy się zastanawiać nad tym czym tak naprawdę jest wolność? Co ona tak naprawdę oznacza? Jaki sens nadał jej Jezus Chrystus?

Pismo Święte przez słowo wolność rozumie przede wszystkim wewnętrzny stan człowieka. Jest to wewnętrzna dyspozycja, która pozwala dokonać wolnego i niezależnego wyboru. Natomiast to, co człowieka zniewala jest grzechem. On powoduje, że stajemy się zależni od swoich nałogów, przyzwyczajęń, od przesadnego zabezpieczania swojego życia. Kiedy grzech zaczyna panować nad naszym życiem, to wtedy staje się ono dla nas niejako więzieniem. Coraz dalej oddalamy się od Boga, coraz bardziej pograżamy się w swojej niewierności, przewrotności i kłamstwie. Dlatego dzisiaj potrzeba proroków, którzy będą na nowo głosić współczesnemu człowiekowi prawdziwe orędzie wolności, czyli Ewangelię, którą zostawił nam Jezus Chrystus.

Niewątpliwie jednym z wielkich proroków XX i XXI wieku, który niestrudzenie przekonywał nas o tym, że tylko Bóg może dać prawdziwą wolność i miłość był Jan Paweł II.

„Nie lękajcie się, otwórzcie drzwi Chrystusowi” wołał u progu swego Pontyfikatu. Te słowa towarzyszyły mu podczas całego jego posługiwania na stolicy Piotrowej. Z tymi słowami jeździł po krajach całego świata i głosił je nie tylko katolikom, ale wszystkim chrześcijanom, wszystkim, którzy chcieli Go słuchać.

Dlaczego ten gorliwy apel Papieża o otwarcie się na Chrystusa, o przyjęcie Go i oddanie się Mu był taki ważny?

Jan Paweł II jako człowiek głębokiej wiary, będący blisko Boga miał świadomość, że tylko Chrystus jest w stanie zaspokoić potrzeby człowieka, tylko On może człowieka wyzwolić od jego lęku, grzechu i samotności. Jak zaznacza Ewangelista Jan, Jezus powiedział o sobie, że jest „drogą, prawdą i życiem” (J 14,6), w innym miejscu natomiast powiedział: „poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli” (J 8,32). A więc tylko prawda wyzwala człowieka, a tą Prawdą jest sam Chrystus.

Będąc młodym człowiekiem, Karolo Wojtyła, przeżył okupację, a następnie żył w Polsce komunistycznej. Kiedy został papieżem, komunizm w Polsce trwał nadal, ale On od początku swego pontyfikatu głosił z mocą słowa prawdziwej wolności. Przekonywał, że każdy człowiek został stworzony przez Boga i został powołany do wolności. Jego głos w szczególny sposób był słyszalny w krajach, gdzie brak było wolności, gdzie panowały totalitaryzmy, które ograniczały człowieka. Ale też zawsze podkreślał, że nie ma wolności zewnętrznej bez wcześniejszego doświadczenia wolności wewnętrznej, bo tylko człowiek wewnętrznie wolny będzie potrafił korzystać z wolności zewnętrznej.

Rozpoznanie czym jest wolność nie jest łatwe, potrzeba do tego dużej roztropności, potrzeba mądrości.

Nieograniczone dążenie do wolności, która nie respektuje praw innych ludzi, tylko jednostki, głoszenie haseł, że wszystko mi wolno doprowadziło do tego, że człowiek poczuł się wszechwładny i wszechmocny, a więc siebie postawił w miejsce Boga, wyrzucając Go z kolejnych wymiarów swojego życia. Paradoksalnie ten, który jedynie może dać prawdziwą wolność, stał się zagrożeniem wolności, stał się tym, który ogranicza. Człowiek, odrzucając Chrystusa, popadł w samowolę, w jego życiu zapanował egoizm i brak odpowiedzialności.

Papież świadom tej smutnej sytuacji niestrudzenie głosił Ewangelię po całym świecie. Ewangelię, która nie tylko nawołuje do nawrócenia, ale i daje wolność tym, którzy jej słuchają i według niej żyją.

Michał był już po studiach prawniczych i pracował w sądzie. Od momentu wyprowadzenia się z domu, z wiarą i Kościołem nie miał za dużo wspólnego. Im dalej odchodził od Boga, tym bardziej wchodził w coraz poważniejsze grzechy. Począwszy od narkotyków, poprzez różne związki z kobietami, a skończywszy na nadużywaniu alkoholu. Pewnego razu włączając telewizor natrafił na transmisję Mszy, której przewodniczył Jan Paweł II w jednym z zachodnich krajów. Tam właśnie usłyszał słowa o wolności, o tym że tylko Chrystus może podnieść z człowieka z dna, na którym się znajduje. Te słowa bardzo dotknęły Michała. Zrozumiał, że grzech, w jakim tkwi odbiera mu wszystko, a przede wszystkim życie. Pierwszy raz od dłuższej chwili zaczął się modlić, znalazł ludzi, którzy mu pomogli i doświadczał, jak stopniowo Chrystus dotyka jego serca, jego ciała i oczyszcza je, daje mu wolność. Poczul, że zaczyna na nowo oddychać, a w ciemne miejsca jego wnętrza, gdzie panował grzech rozblęskło światło, którego nikt nie zagasi.

Dzisiaj, mimo że Papieża Polaka nie ma wśród nas na sposób fizyczny, to jednak jego orędzie jest ciągle żywe i aktualne. Jan Paweł II przestrzega nas i dzisiaj przed złym korzystaniem z wolności, aby nie stała się ona, jak pisał św. Paweł: „zachętą do hołdowania ciału” (Ga 5,13). Człowiek wolny może wykorzystywać tę wolność dobrze lub źle. „Jeżeli używam jej dobrze, to i ja sam przez to staję się dobry, a dobro, które spełniam, wpływa pozytywnie na otoczenie” pisał w książce „Pamięć i tożsamość” (s. 41). Podobnie ma się sprawa z czynieniem zła. Ono też wpływa na ludzi.

Bracia i Siostry!

Prawdziwie wolny jest człowiek tylko w Chrystusie, z Chrystusem i przez Chrystusa. Więc zaufajmy Chrystusowi! Z pomocą Ducha Świętego odkryjmy wyryte w naszych sercach Prawo Boże, które jest prawem wolności i prawdziwej miłości. I nie lękajmy się, gdyż „Prawo Boże – jak pisał Jan Paweł II w encyklice Veritatis Splendor – nie umniejsza, a tym bardziej nie eliminuje wolności człowieka, przeciwnie – jest jej gwarancją i sprzyja jej rozwojowi” (VS 35). Zaufajmy Chrystusowi. Naprawdę zaufajmy!

Umiłowany Ojciec Święty Janie Pawle II – Papieżu wolności,  
módl się za nami, abyśmy zawsze, jak Ty, byli ludźmi Chrystusowej wolności,  
jakiej świat dać nie może;

módl się za nami, abyśmy zawsze, jak Ty, byli ludźmi Chrystusowej wolności,  
która niesie pokój, nadzieję, miłość i odwagę do życia.

Amen

Diakon Jacek Rygielski MIC  
Diakon Paweł Padmyszaniń MIC